

Maciej Trąbski

Zasady konskrypcji w armii Królestwa Polskiego na tle ówczesnych metod uzupełniania wojska

Przegląd Historyczno-Wojskowy 12 (63)/2 (235), 7-24

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

MACIEJ TRĄBSKI

ZASADY KONSKRYPCJI W ARMII KRÓLESTWA POLSKIEGO NA TLE ÓWCZESNYCH METOD UZUPEŁNIANIA WOJSKA

*Polityka nowożytnych mocarstw europejskich była polityką wojny*¹. Przykładami ilustrującymi to twierdzenie były działania podejmowane przez Ludwika XIV, Karola XII, Piotra I, Fryderyka II czy Napoleona I Bonaparte². Dążyli oni do zapewniania sobie (rządzonym przez siebie państwom) silnej pozycji w regionie czy też nawet supremacji na kontynencie europejskim. Aby mogli jednak realizować swoje cele, potrzebowali odpowiednich środków – przede wszystkim sprawnej armii.

Nowoczesne siły zbrojne w Europie wykształciły się na przełomie XVII i XVIII w., co było związane ze wzrostem potęgi ekonomicznej państw (Francji, Austrii, Prus, Rosji i Wielkiej Brytanii) oraz usprawnieniem ich organizacji politycznej. Administracja państwowa dzięki biurokratycznemu systemowi fiskalnemu była w stanie utrzymywać liczną stałą armię zarówno w czasie wojny, jak i pokoju. Jej zadaniem było zapewnienie żołnierzom żołądu oraz zaopatrzenie ich w broń i amunicję, umundurowanie i oporządzenie, konie oraz wszelkie inne niezbędne do działania wyposażenie (rozbudowywała też na szeroką skalę fortyfikacje i zakładała magazyny wojskowe). Jednocześnie administracja państwowa określiła metody uzupełniania oddziałów³.

Na początku XVIII w. większość armii opierało się na zaciągu ochotniczym – werbunku z tzw. wolnego bębna, który zastąpił dawne oddziały najemne. Wzorca organizacji wojska dostarczyła absolutystyczna monarchia Ludwika XIV. Sprawny aparat fiskalny, w połączeniu z udoskonaleniem organizacji armii, umożliwił Francji podniesienie jej liczebność do 150 000 w czasie pokoju i ponad 400 000 w czasie wojny⁴. Armia opierała się na ochotniczym

¹ M. Ashley, *Le Grand siècle, l'Europe de 1598 à 1715*, Paryż 1973, s. 175.

² Do wymienionych władców dodać należy jeszcze Gustawa II Adolfa, dzięki któremu Szwecja w XVII w. stała się mocarstwem.

³ J. Sikorski, *Zarys historii wojskowości powszechnej do końca wieku XIX*, Warszawa 1975, s. 332; M. Howard, *Wojna w dziejach Europy*, Wrocław 1990, s. 85–86.

⁴ H. Delbrück, *Geschichte der Kriegskunst im Rahmen der politischen Geschichte*, t. 4, Berlin 1920, s. 262–265, 270–271; E. Razin, *Historia sztuki wojennej*, t. 3, *Sztuka wojenna manufakturowego okresu wojen*, Warszawa 1964, s. 459–464; J. Sikorski, *op. cit.*, s. 351–354; J. Wimmer, *Historia piechoty polskiej do roku 1864*, Warszawa 1978, s. 179, 195; J. Keegan, *Historia wojen*, Warszawa 1998, s. 27–28; J. A. Lynn, *Wojny między państwami*, w: *Historia*

naborze, prowadzonym głównie wśród Francuzów, ale w jej skład wchodziły również oddziały cudzoziemskie (szwajcarskie, niemieckie, irlandzkie i walońskie). Rekruci podpisywali kontrakty kilkuletnie (w odróżnieniu od wcześniejszych najemników zaciągających się zazwyczaj na pół roku, tj. jedną kampanię), a wywodzili się najczęściej z miast i miasteczek. Regularną armię uzupełniała milicja prowincjonalna, w której służyli wybrani w drodze losowania mieszkańcy danej parafii. Ona również na swój koszt wyposażała i utrzymywała milicjantów. System ten sprawdzał się w czasie krótkotrwałych konfliktów. Począwszy od wojny z Ligą Augsburską (1689–1697), następnie przez cały XVIII w. Francja toczyła przewlekłe wojny z Austrią, Holandią, Prusami i Wielką Brytanią. W ich trakcie dochodziło do spadku liczby żołnierzy w oddziałach, które uzupełniano milicjantami, a oddziały milicji powiększano poprzez pobór przymusowy. Niemniej każdorazowo po zawarciu pokoju powracano do pierwotnego systemu organizacji sił zbrojnych⁵.

Idąc za przykładem Francji, na przełomie XVII i XVIII w. również armie innych państw europejskich zostały zorganizowane w nowoczesny sposób, lecz tylko silne pod względem gospodarczym państwa, dysponujące sprawną administracją, mogły sobie pozwolić na siły zbrojne przekraczające 100 000 żołnierzy. Początkowo były to Austria, Rosja i Szwecja, a następnie miejsce tej ostatniej zajęły Prusy⁶. Wielka Brytania łożyła przede wszystkim na utrzymanie silnej marynarki wojennej. W połowie XVIII w. jej wojska lądowe w czasie pokoju liczyły od 17 000 do 20 000 żołnierzy, werbowanych na kilkuletnie kontrakty, i ok. 60 000 milicjantów, wylosowanych w parafiach i zobowiązanych do trzyletniej służby. W czasie wojny armię powiększano do ok. 50 000–70 000 żołnierzy, poprzez werbunek ochotników i wynajmowanie całych oddziałów od władców państw niemieckich (przede wszystkim Hesji)⁷.

Wraz ze wzrostem liczebności armii, zwiększeniem w XVIII w. możliwości zatrudnienia, a nawet zrobienia kariery w handlu, przemyśle czy wolnych zawodach, coraz trudniej było znaleźć ochotników do służby wojskowej. Wpływ na to miało również wprowadzenie taktyki linearnej, a co za tym idzie zaprowadzenie musztry i ścisłej dyscypliny

sztuki wojennej. Od starożytności do czasów współczesnych, Warszawa 2008, s. 187–188; W. Urban, *Nowożytni najemnicy*, Warszawa 2008, s. 247.

⁵ M. Weygand, *Historie de l'armée française*, Flammarion 1961, s. 150–152; J. Wimmer, *op. cit.*, s. 179–180, 291–292.

⁶ J. Keegan, *op. cit.*, s. 231. Szwecja po klęskę w wielkiej wojnie północnej (1700–1721) straciła zdolność utrzymania wielotysięcznej armii i spadła do rangi państw drugiej kategorii. Wcześniej jednak opracowano tam interesujący system uzupełniania wojska poprzez selektywny obowiązek służby, przypominający instytucje wybrańców w Rzeczypospolitej. Była to tzw. indelta (Indelningsverket), polegająca na przerzuceniu na barki poddanych kosztów utrzymania żołnierzy, tj. zwerbowania, umundurowania, utrzymania w czasie pokoju (wyżywienia i zapewnienia kwatery) i opłacenie żołdu w czasie wojny. Każdy szlachcic w zamian za zwolnienie z płacenia podatków miał obowiązek utrzymywać jednego kawalerzystę. Piechotę wystawiali chłopci – 2 do 5 farm tworzyło tzw. rotar, który miał obowiązek utrzymywać jednego piechurę. Miasta zaś wystawiały artylerię. Z kolei oficerowie i podoficerowie utrzymywali się dzięki dochodom z przyznanym im gospodarstw. W ten sposób jedna lub 2 prowincje na swój koszt organizowały regiment piechoty lub kawalerii. Łącznie Szwecja mogła na przełomie XVII i XVIII w. wystawić 40 000 żołnierzy. W czasie wielkiej wojny północnej armia ta została powiększona do 120 000, poprzez zwiększenie obciążeń indelty oraz werbunek żołnierzy najemnych. System ten załamał się jednak po 20 latach wojny, ze względu na opór chłopów przed służbą w armii (w tym czasie powołano pod broń ok. 150 000 Szwedów i 50 000 Finów) oraz z powodu kryzysu gospodarczego w państwie. Zob. J. Wimmer, *op. cit.*, s. 180–181, 289; W. Urban, *op. cit.*, s. 235.

⁷ H. C. B. Rogers, *British army of the eighteenth century*, Londyn 1977, *passim*.

w oddziałach⁸. W efekcie trudno było zwerbować innych ludzi niż różnego rodzaju (...) *wyrzutki społeczeństwa, kryminaliści i półgłówki*⁹. Dotyczyło to, oczywiście przede wszystkim piechoty, w kawalerii zaś, szczególnie w pułkach lekkokonnych, nadal służyło wielu ochotników. Wynikało to z większej atrakcyjności służby (choćby olśniewające mundury) i mniejszego nacisku na dryl. Podobnie było w artylerii, gdzie żołnierzy-kanonierów traktowano jako specjalistów-rzemieślników, tabory zaś potrzebne do transportu dział i amunicji wynajmowano wraz z obsługą od cywilnych przedsiębiorców¹⁰.

Problem z rekrutacją został w niektórych państwach rozwiązany już w XVIII w. przez wprowadzenie przymusowego poboru rekrutów spośród ludności wiejskiej i plebsu miejskiego. W armii rosyjskiej system uzupełnień opierał się na zasadach ustalonych w 1724 r. przez cara Piotra I¹¹. Pobór obejmował chłopów państwowych i prywatnych. Polegał na dostarczaniu co roku 2 rekrutów w wieku 20 lat spośród 500 dusz męskich zamieszkujących wspólnotę gminną (podstawową wiejską jednostkę podatkową). Wspólnota musiała również uzupełniać ubytki powstałe w wyniku śmierci, okaleczenia lub dezercji rekruta wcześniej przez nią dostarczonego. Każdy pułk miał swój okręg, z którego czerpał uzupełnienia. W razie potrzeby zwiększano lub zmniejszano roczny limit poboru rekrutów – np. na 1 z 500 dusz lub 3 z 500 dusz. Rekrut początkowo stawał się dożywotnim żołnierzem (przestawał być chłopem, co rozciągało się również na jego synów), a od połowy XVIII w. służyć miał przez 25 lat. Z poboru zwolniona była szlachta i duchowieństwo, a kupcy i dzieci duchownych (od 1737 r.) mogli się wykupić, płacąc 200 rubli lub dostarczając za siebie rekruta. W latach sześćdziesiątych zwolniono z poboru majstrów pracujących w manufakturach tulskich i siestrorieckich, a właściciele tych zakładów mogli wykupić za 120 rubli (następnie 300, a ostatecznie 500 rubli) również swoich robotników¹².

Armia pruska w XVIII w. dokonywała uzupełnień w systemie kantonowym oraz poprzez werbunek. System kantonowy został zaprowadzony w 1733 r. po dokonaniu spisu liczby domów w miastach i wsiach królestwa Prus. Każdy oddział otrzymał własny obszar werbunkowy, czyli kanton. Kantoniści, tzw. krajowcy, rekrutowani byli spośród ludności wiejskiej i ludzi luźnych w miastach na 20 lat. Od poboru była zwolniona szlachta i duchowieństwo, a także właściciele majątku w wysokości 10 000 talarów, synowie duchownych

⁸ Na ten temat zob. M. Trąbski, *Dyscyplina w nowożytnych armiach europejskich (XVI–XIX w.)*. *Zarys problematyki*, „Częstochowskie Teki Historyczne” 2010, t. 1, s. 53–65.

⁹ M. Howard, *op. cit.*, s. 98; W. Urban, *op. cit.*, s. 262. Francuski sekretarz do spraw wojny z lat 1775–1777, Saint Germain, stwierdził: *W obecnym stanie rzeczy armię tworzyć można jedynie z szumowin narodu, wszystkiego tego, co dla społeczeństwa jest bezużyteczne*. Cyt. za: J. A. Lynn, *op. cit.*, s. 201. Podobnie przedstawiała się sytuacja w armii brytyjskiej. Zob. T. M. Klupczyński, *Armia brytyjska w latach 1793–1809*, Zabrze 2008, s. 172–173. Robert Bielecki twierdził jednak, że kilka lat przed rewolucją nie było we Francji kłopotów z pozyskaniem ochotników do wojska. Wynikało to z zastoju gospodarczego na wsi i w małych miasteczkach. Zob. R. Bielecki, *Wielka armia*, Warszawa 1995, s. 332.

¹⁰ H. Delbrück, *op. cit.*, s. 296; J. Wimmer, *op. cit.*, s. 288–289.

¹¹ System poboru rekruta kształtował się w latach 1699–1705. Zob. P. Krokosz, *Rosyjskie siły zbrojne za panowania Piotra I*, Kraków 2010, s. 57–68. Pierwsze próby wprowadzenia powszechnego poboru do wojska należy przypisać królowi Szwecji, Gustawowi II Adolfowi. W latach dwudziestych XVII w. opracował on system uzupełniania wojska polegający na poborze rekruta spośród mężczyzn w wieku od 18 do 40 lat. Oddziały w ten sposób zorganizowane stanowiły w czasie wojny tylko ok. 25% całości szwedzkich sił zbrojnych. Większość żołnierzy walczących w czasie wojny trzydziestoletniej pod sztandarami szwedzkimi to cudzoziemscy najemnicy. Zob. J. Sikorski, *op. cit.*, s. 335–337.

¹² L. G. Bieskronyj, *Russkaja armija i flot w XVIII wiekie*, Moskwa 1958, s. 22 i n.; J. Wimmer, *op. cit.*, s. 289; A. Żmodikow, J. Żmodikow, *Taktyka armii rosyjskiej w dobie wojen napoleońskich*, Oświęcim 2010, s. 9.

studiujący teologię, jedyni synowie właścicieli gospodarstw wiejskich, służący w majątkach ziemskich, rzemieślnicy oraz robotnicy manufaktur. W okresie pokoju część krajowców (nawet do 60% stanu oddziału) zwalniano do domów, powołując ich jedynie na 3 miesiące w roku na ćwiczenia (w rzeczywistości ćwiczenia odbywały się raz na 2–3 lata). Dzięki temu osiągnano znaczne oszczędności w budżecie państwa, przeznaczonym na siły zbrojne. Poza kantonistami w oddziałach służyli również żołnierze zwerbowani na zasadach „wolnego bębna”, głównie cudzoziemcy. Werbunek prowadzono zarówno w Prusach, jak i w krajach ościennych. Również ochotnicy byli urlopowani, znajdując zatrudnienie w warsztatach rzemieślniczych i manufakturach¹³.

W Austrii do 1781 r. uzupełniano oddziały poprzez werbunek ochotników, a następnie zarówno poprzez system kantonowy, jak i „wolny bęben”. System kantonowy obowiązywał jednak tylko w krajach dziedzicznych monarchii habsburskiej – Austrii, Czechach, Morawach, Śląsku Austriackim, Styrii, Karyntii, Krainie, Gorycji i Galicji. Pułki stacjonujące na Węgrzech wybierały rekruta kantonowego dopiero po wyrażeniu na to zgody przez sejm węgierski, ale przede wszystkim uzupełniały skład werbunkiem ochotników, natomiast pułki z Tyrolu, Lombardii i Niderlandów Austriackich opierały się wyłącznie na werbunku ochotników, którzy podpisali kontrakty na 6–8 lat. W krajach dziedzicznych i na Węgrzech zostały wyznaczone rejony uzupełnień dla oddziałów piechoty, w których komisarze werbunkowi sporządzali listy potencjalnych rekrutów – mężczyzn w wieku od 17 do 40 lat. Kawaleria ciężka (kirasjerzy i dragoni), a w mniejszym względzie pozostałe rodzaje broni, otrzymywały uzupełnienia z niektórych kantonów piechoty (kawaleria lekka, artyleria i inżynieria uzupełniały składy oddziałów głównie przez werbunek ochotników). Konskrypcji podlegali chłopci i ludzie luźni, a zwolniona od niej była szlachta, duchowieństwo, urzędnicy, kupcy, rzemieślnicy oraz bogaci chłopci i ich pierworodni synowie. Służba rekrutów kantonowych była nielimitowana czasowo, z tym że podobnie jak w Prusach wprowadzono system urlopowania, któremu podlegało $\frac{2}{5}$ żołnierzy w oddziale. Osobną kategorię stanowiło tzw. Pogranicze Wojskowe, gdzie każdy zdrowy mężczyzna zobowiązany był do dwuletniej służby wojskowej¹⁴.

W XVIII w. armia Rzeczypospolitej Obojga Narodów składała się, jak w poprzednich stuleciach, z wojska koronnego i wojska litewskiego. System jego uzupełniania opierał się na werbunku ochotników, na zasadzie „wolnego bębna” do piechoty, dragonii oraz artylerii i inżynierii, a systemem towarzyskim do kawalerii autoramentu narodowego¹⁵. W trakcie obrad Sejmu Czteroletniego, ze względu na potrzebę wypełnienia szeregów zwielokrotnionej liczebnie armii, ostatecznie zdecydowano o przyjęciu kantonowego systemu uzupełniania wojska, poprzez pobór 1 rekruta z 50 dymów królewskich i duchownych oraz 1 ze

¹³ H. Delbrück, *op. cit.*, s. 301–302; J. Wimmer, *op. cit.*, s. 289–290. System poboru rekruta kantonowego był wzorowany na polskim systemie wypraw łanowych i dymowych z XVII w.

¹⁴ A. F. Wrede, *Geschichte der k. und k. Wehrmacht. Die Regimenter, Corps, Branchen und Anstalten von 1618 bis Ende des XIX Jahrhunderts*, t. 1, Wiedeń 1898, s. 100–103; J. Wimmer, *op. cit.*, s. 291. System kantonowy uzupełniania werbunkiem ochotników w II połowie XVIII w. został wprowadzony także w innych państwach niemieckich, m.in. w Saksonii i Hesji.

¹⁵ System towarzyski polegał na ochotniczym zaciągu towarzysza wywodzącego się ze stanu szlacheckiego, wspólnie z szeregowym-pocztowym, najczęściej plebejem. Towarzysz na swój koszt kupował konie, broń, mundury i oporządzenie dla siebie i pocztowego, ale dzięki temu zyskiwał szerokie prerogatywy, zrównujące go w prawach z młodszymi oficerami. Zob. M. Trąbski, *Kawaleria narodowa w latach 1775–1788. Początki odrodzenia jazdy polskiej*, „Zeszyty Historyczne. Prace Naukowe AJD” 2006, t. 9, s. 220–221.

100 dymów z dóbr i miast prywatnych (szlacheckich) na 6–8 lat służby (ustawa z grudnia 1789 r.). Zachowano wszakże możliwości werbunku ochotników do wszystkich rodzajów wojsk, a przede wszystkim do kawalerii. Tej ostatniej dopiero w 1792 r. дано możliwość uzupełniania szeregów kantonistami¹⁶. Po przegranej wojnie z Rosją w 1792 r. i objęciu rządów przez targowiczán reforma ta została cofnięta, ale w czasie insurekcji kościuszkowskiej powrócono do poboru 1 rekruta z 5 dymów do piechoty i 1 z 50 dymów do kawalerii – już bez ograniczeń dotyczących dóbr i miast prywatnych¹⁷.

Kolejny krok w kierunku nowoczesnego, tj. powszechnego obowiązku służby wojskowej, został uczyniony podczas wielkiej rewolucji francuskiej. Pod względem organizacyjnym armia francuska od 1793 r. opierała się na powszechnym obowiązku służby wojskowej, wprowadzonej dekretem z 23 sierpnia. Pierwotnie obejmował on wszystkich mężczyzn zdolnych do noszenia broni, w wieku od 18 do 40 lat. 13 grudnia 1793 r. Konwent Narodowy uchwalił możliwość opłacenia przez poborowego zastępcy. Otrzymywał on mundur i wyposażenie na koszt poborowego. Pozwalało to uniknąć służby, a więc w warunkach wojennych niewygód, ran i potencjalnej śmierci, bardziej zamożnym obywatelom Republiki. W styczniu 1798 r. gen. Jean-Baptiste Jourdan, deputowany Rady Pięciuset, przedstawił projekt powszechnej i stałej służby wojskowej. Pobór przeprowadzany miał być poprzez losowanie spośród wszystkich mężczyzn danego rocznika. W czasie pokoju służba w piechocie miała trwać 4 lata, a w kawalerii 6 lat, natomiast podczas wojny miano ją przedłużać aż do ustanowienia pokoju. Projekt ten został następnie uzupełniony przez deputowanego Pierre'a Delbrela. Zrezygnowano z „niedemokratycznego losowania”, postanawiając w zamian powoływać do wojska najstarszych poborowych danego rocznika. Pobór przeprowadzać miano wśród wszystkich nieżonatych zdolnych do noszenia broni mężczyzn w wieku od 20 do 25 lat. Prawo Jourdana–Delbrela obowiązywało we Francji aż do 1815 r., z tym że po dojściu do władzy Napoleona przywrócono losowanie oraz możliwość opłacenia przez poborowego zastępcy, a następnie stopniowo poszerzano kategorię zwolnionych z obowiązku służby wojskowej¹⁸.

W Księstwie Warszawskim początkowo (w latach 1806–1807) przeprowadzano pobór systemem kantonowym – 1 rekruta z co 10 dymu, następnie skopiowano jednak model obowiązujący w napoleońskiej Francji. Zgodnie z dekretem księcia warszawskiego Fryderyka Augusta z 9 maja 1808 r. konskrypcją została objęta większość obywateli Księstwa w wieku od 21 do 28 lat. Starsi – w wieku do 50 lat – byli zaliczani do grupy odstawionych, przeznaczonych do służby nieliniowej. Początkowo z obowiązku służby wojskowej zostali zwolnieni tylko urzędnicy państwowi piastujący stanowiska, nauczyciele oraz duchowni i klerycy wszystkich wyznań chrześcijańskich, a także 1 rabin i 1 kantor z każdego kahału. Następnie, dekretem z 10 listopada 1808 r., zwolniono od służby: ożenionych przed ogłoszeniem dekretu o konskrypcji, wdowców mających dzieci, synów jedynaków lub

¹⁶ *Volumina Legum*, t. 9, Warszawa 1980, s. 143–145; L. Ratajczyk, *Wojsko i obronność Rzeczypospolitej 1788–1792*, Warszawa 1975, s. 113–115; J. Wimmer, *op. cit.*, s. 343–345.

¹⁷ K. Bauer, *Wojsko koronne powstania kościuszkowskiego*, Warszawa 1981, s. 58–63.

¹⁸ J. Sikorski, *op. cit.*, s. 439; R. Bielecki, *op. cit.*, s. 334–337; M. Kujawski, *Wojska Francji w wojnach rewolucji i cesarstwa 1789–1815*, oprac. A. Kosim, Warszawa–Londyn 2007, s. 10, 12; M. Baranowski, *Kombinator w kamazach. Francuskie ośrodki dla uchylających się od poboru w latach 1803–1812*, „Teki Komisji Historycznej” (Lublin) 2009, t. 6, s. 16–17. Wellington, krytykując skład armii brytyjskiej, opartej tylko na dobrowolnym zaciągu, stwierdził, że w armii Napoleona służy przekrój francuskiego społeczeństwa. Zob. J. Keegan, *Wodzowie bez tajemnic*, Warszawa 2002, s. 108.

jednego z synów opiekującego się co najmniej 60-letnim lub niepełnosprawnym ojcem oraz byłych wojskowych. Wszyscy oni byli jednak zobowiązani do służby nieliniowej w razie wybuchu wojny, natomiast klerycy, którzy pomiędzy 28 a 40 rokiem życia porzuciliby stan duchowny, mieli zostać wciągnięci na listy popisowych¹⁹.

Ludność żydowska, której prawa polityczne zostały zawieszane w 1808 r., dopiero dekretem z 29 stycznia 1812 r. została zwolniona z poboru, w zamian za specjalny podatek – opłatę rekrutowego w wysokości 700 000 złp rocznie. Wyłączenie „ludu izraelskiego” od poboru wynikało z odmienności kulturowej tej nacji. W dekrete zapisano to w sposób następujący: (...) *poddani Nasi wyznania mojżeszowego (służbę wojskową – M.T.) za uciążliwą dla siebie poczytają, z innych (zaś – M.T.) miar i względów właściwemu celowi obrony pospolitej źle odpowiada, że te porządki, zwyczaje i nałogi w domowym i społecznym życiu (...) czynią ich do szlachetnego powołania żołnierskiego mniej zdatnymi*²⁰.

Pobór do armii Księstwa Warszawskiego przeprowadzały rady popisowe znajdujące się we wszystkich departamentach, poprzez losowanie popisowych z jednego rocznika. Służba w każdym rodzaju wojsk trwała 6 lat, ale po jej zakończeniu żołnierz mógł się zaciągnąć ponownie, np. za dodatkową opłatą jako zastępca bogatego poborowego²¹. Spośród poborowych wielu jednak nie przejawiało zapału do służby, dlatego też część starała się uchylić od niej albo zdezerterować z pułków. Dopiero po kilku miesiącach zżywali się oni z towarzyszami broni²².

Poza poborowymi w oddziałach Księstwa Warszawskiego służyło również wielu ochotników, zwłaszcza w pułkach kawalerii. Nie rzadko zaciągała się do szeregów młodzież szlachecka zarówno z Księstwa Warszawskiego, jak i spoza jego granic, dla której służba stanowiła kontynuację tradycji rycerskich. Początkowo, po krótkim stażu w stopniu podoficera, byli oni szybko awansowani na pierwsze stopnie oficerskie. Dopiero po klęsce kampanii 1812 r. i reorganizacji pułków w Saksonii, kiedy to procentowo liczba oficerów wzrosła, czas awansu znacznie się wydłużył i wielu ochotników z lat 1812–1813 promocje oficerskie otrzymało dopiero po 1815 r., już w nowych warunkach politycznych²³.

Po upadku Napoleona w większości państw powrócono do sposobów organizacji wojska stosowanych w XVIII w. Z wyjątkiem Rosji i Prus zlikwidowano duże związki taktyczne (korpusy i dywizje), a podstawową jednostką organizacyjną (administracyjną) stał się pułk. Korpus oficerski ponownie został zdominowany przez szlachtę, chociaż byli to już w większości fachowcy, w mniejszym lub większym zakresie mający stosowne wykształcenie wojskowe²⁴. Gros żołnierzy szeregowych i podoficerów wywodziło się z niższych warstw

¹⁹ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej – AGAD), Akta Rady Stanu i Rady Ministrów Księstwa Warszawskiego, 339, k. 59; *Dziennik praw Księstwa Warszawskiego*, t. 1, Warszawa 1810, s. 48–54, 116–117.

²⁰ *Dziennik praw Księstwa Warszawskiego*, t. 4, Warszawa 1812, s. 159–161.

²¹ *Ibidem*, t. 1, s. 48–53; G. Zych, *Armia Księstwa Warszawskiego 1807–1812*, Warszawa 1961, s. 24–25.

²² L. A. Sułek, *Dezercja z wojska Księstwa Warszawskiego (lata 1807–1813)*, „Kwartalnik Historyczny” 1988, t. 95, s. 192, *idem*, *Dezercja z wojska Księstwa Warszawskiego*, „Teki Komisji Historycznej” (Lublin) 2007, t. 4, s. 51. Odnośnie praw przeciw dezercerom obowiązujących w Księstwie Warszawskim zob. AGAD, Zbiór Dokumentów Papierowych, 449; *Dziennik praw...*, t. 1, s. 255–256; t. 4, s. 119–132.

²³ Jako przykład podać można ochotników służących w oddziałach kawalerii Księstwa Warszawskiego. Zob. I. Lubowiecki, *Pamiętniki*, oprac. N. Kasperek, Lublin 1997, s. 55, 92; M. Trąbski, *Kawaleria Królestwa Polskiego 1815–1830*, Warszawa 2011, s. 261–267.

²⁴ Wyjątek stanowił brytyjski korpus oficerski, w którym do wojny krymskiej większość oficerów stanowili dyletanci. Byli to arystokraci, którzy kupowali stopnie wojskowe i nie uważali za stosowne przygotować się teoretycznie do pełnionych obowiązków. Zob. J. Keegan, *Wodzowie...*, s. 110–112.

społecznych, przede wszystkim ze wsi. Służyli oni w wojsku od kilku (6–8 we Francji) do nawet kilkunastu lat (14 w Austrii, 25 w Rosji), a system uzupełniania szeregów polegał na ochotniczym zaciągu (częściowo w Austrii, we Francji w latach 1816–1820), konskrypcji (w Austrii i we Francji od 1820 r.) lub branki wśród ludności wiejskiej (Rosja). Najczęściej też żołnierz po demobilizacji nie podlegał już żadnej formie obowiązku wojskowego (we Francji w latach 1820–1824 wysłużeni żołnierze przez 5 lat znajdować się mieli w „gotowości”, ale ostatecznie zniesiono tę formę rezerwy)²⁵. Poprzez długoletnią służbę wojskową wytwarzano kategorię żołnierzy zawodowych, których celowo starano się utrzymać z dala od reszty społeczeństwa. Dzięki temu władze miały w ręku „broń”, którą mogły wykorzystać do zachowania istniejącego stanu społeczno-politycznego przed niezadowolonymi obywatelami lub poddanymi. Utrzymywano ten stan dzięki rygorystycznie przestrzeganej dyscyplinie oraz ciągłym ćwiczeniom w musztrze.

Jedyną nowoczesną armią w epoce postnapoleonskiej była armia pruska. W latach 1808–1813 grupa reformatorów (Gerhard von Scharnhorst, August von Gneisenau, Leopold von Boyen i Karl von Grolman) przekształciła skostniałą armię, tkwiącą nadal w systemie z połowy XVIII w., w nowoczesną siłę zbrojną. Opracowano wówczas koncepcję powszechnej służby wojskowej i stałej rezerwy (tzw. system Krumpfera), która została faktycznie wprowadzona w 1814 r. System ten obejmował wszystkich obywateli państwa w wieku od 21 do 39 lat. Każdy był zobowiązany do odbycia 3-letniej służby w formacji liniowej, po której przez następne 2 lata zaliczany był do rezerwy. Kolejnym etapem była 7-letnia podległość do pierwszej Landwehry, która w razie wojny wystawiała jednostki bojowe. Kolejne 7 lat zaliczany był do drugiej Landwehry, z której uzupełniano ewentualne ubytki w oddziałach pierwszej Landwehry. Przez 19 lat zatem każdy mężczyzna w Prusach podlegał służbie wojskowej. Jednocześnie krótki okres rzeczywistej służby pozwalał na przeszkolenie szerokiej rzeszy obywateli. Na wypadek wojny zwołany mógł być jeszcze Landsturm (pospolite ruszenie), do którego należeli wszyscy, w wieku od 17 do 50 lat, nie objęci innymi formami organizacji wojskowej²⁶. Dzięki powszechnemu poborowi i uzupełnianiu oddziałów przez

²⁵ „Gazeta Warszawska” 1818, nr 79. Dod., s. 2033; *ibidem* 1820, nr 97, s. 1666; A. F. Wrede, *op. cit.*, s. 104–107; J. H. Blumenthal, *Vom Wiener Kongress zum ersten Weltkrieg*, w: *Unser Heer 300 Jahre österreichische Soldatentum in Krieg und Frieden*, Wiedeń 1963, s. 217–219; L. G. Bieskrownij, *Russkaja armija i flot w XIX wieku. Wojenno-ekonomičeskij potencjał Rossii*, Moskwa 1973, s. 12; J. Wimmer, *op. cit.*, s. 450–451. Wspomnieć należy także o tzw. osiedlach wojskowych w Rosji. Była to próba wprowadzenia „powszechnej” służby wojskowej w wyznaczonych guberniach, stworzenia tam stałej rezerwy oraz zaprowadzenia samowystarczalnych pod względem gospodarczym jednostek. Pomysł oparty był na koncepcjach francuskiego gen. J. M. Servana de Gerbey opisanych w książce *Siły frontowe państwa*, (b.m.w. 1780). Niestety, realizacja tych koncepcji w Rosji doprowadziła do wykształcenia żołnierzy-niewolników, którzy z urodzenia skazani byli na długoletnią służbę wojskową, samowystarczalności zaś nigdy nie udało się w pełni osiągnąć. Więcej, ludność wiejska, zmuszona do poddania się surowej wojskowej dyscyplinie, często się przeciw temu buntowała. Zob.: „Gazeta Warszawska” 1818, nr 80. Dod., s. 2053–2054; J. U. Niemcewicz, *Podróże historyczne po ziemiach polskich między rokiem 1811 a 1828 odbyte*, Paryż 1858, s. 330–331; L. Bazyłow, *Dzieje Rosji 1801–1917*, Warszawa 1970, s. 55–58; L. G. Bieskrownij, *Russkaja armija i flot w XIX wieku...*, s. 37; A. A. Kiersnowskij, *Istoria russkoj armii*, t. 2, *Ot wzjatija Pariza do pokorienija sriedniej Azii 1814–1881 gg.*, Moskwa 1993, s. 22–24; T. Strzeżek, *Między wojną a pokojem. Wybrane zagadnienia z dziejów kawalerii rosyjskiej w latach 1815–1830*, „Echa Przeszłości” 2004, t. 5, s. 60; H. Troyat, *op. cit.*, s. 243–245; M. Trąbski, *Kawaleria Królestwa Polskiego...*, s. 150–151.

²⁶ K. Linnebach, *Deutsche Heeresgeschichte*, Hamburg 1935, s. 175–177; C. H. Hermann, *Deutsche Militärgeschichte. Eine Einführung*, wyd. 3, Monachium 1979, s. 206–207, 210–211; P. Bachmann, K. Zeisler, *Der deutsche Militarismus*, t. 1, *Vom brandenburgischen preußischen zum deutschen Militarismus*, Berlin 1986, s. 187; D. Smith, *Lipsk 1813*, Gdańsk 2005, s. 33–34.

przeszkolonych rezerwistów, posiadaniu profesjonalnego sztabu i oficerów wykształconych w elitarnych szkołach wojskowych, a przede wszystkim dzięki szkoleniu oddziałów z myślą o wojnie, armia ta była najsprawniejszym narzędziem walki w Europie.

W Królestwie Polskim sprawa organizacji systemu uzupełniania armii, odbudowywanej w latach 1814–1815, była jedną z najistotniejszych w pracach Komitetu Organizacyjnego Wojskowego. W trakcie obrad ścierały się tam przeciwstawne koncepcje. Generał Henryk Dąbrowski postulował np. przywrócenie poboru 1 rekruta z 10 dymów, który to system był stosowany podczas powstania kościuszkowskiego i w latach 1806–1807²⁷. Późniejszy projekt gen. Franciszka Paszkowskiego, zaaprobowany jak się zdaje przez generałów: Józefa Wielhorskiego, Karola Kniaziewicza i ks. Antoniego Pawła Sułkowskiego, opierał się na poborze powszechnym do milicji. Koncepcja ta była dyskutowana z Komitetem Organizacyjnym Cywilnym²⁸.

W Bibliotece Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie znajduje się projekt autorstwa Tadeusza Matuszewicza (członka KOC), zatytułowany „Noty i zasady, podług których ułożyćby można zaciąg do wojska i ogólne systema siły zbrojnej narodowej”, z datą 6 listopada 1814 r. W pierwszym zdaniu jest stwierdzenie, które mogłoby być mottem do nowoczesnego projektu organizacji sił zbrojnych: (...) *każdy bez różnicy stanu, rodzący się na ziemi polskiej, rodzi się dla ojczyzny i na jej usługi*. Dalej jest mowa, iż w różny sposób można służyć ojczyźnie, lecz służba wojskowa jest najbardziej zaszczytna. W ten sposób służyć jej powinien każdy (...) *kogo natura obdarzyła czerstwością zdrowia, kształtu i siły*. Wszyscy oni, w wieku pomiędzy 18 a 40 lat, powinni znaleźć się na specjalnych listach, z których rząd, poprzez komisje porządkowe, miałby możliwość powoływania ich do służby wojskowej. Z tej zwolnieni byłiby tylko: (...) *głowa rodziny swojej lub będący przeznaczonym tąż głowę rodziny w przypadku jej zejścia zastąpić*, a także duchowni, nauczyciele i urzędnicy w służbie cywilnej. Do służby wojskowej powoływane miały być przede wszystkim osoby, które dzięki temu polepszałyby swój byt²⁹. Matuszewicz nie precyzuje, kogo ma na myśli, ale należy sądzić, iż byłby to plebs miejski i młodszy synowie w grupie ludności wiejskiej.

Najważniejszym postulatem było jednak sformowanie z poborowych milicji – (...) *w liczbie na cały kraj prawem przepisanej*. Byłaby to rezerwa, z której uzupełniane miały być oddziały liniowe – „wojsko czynne”. Rekrut powołany do milicji byłby objęty prawodawstwem wojskowym, a jego obowiązkiem byłoby uczestniczenie w ćwiczeniach wojskowych³⁰. Ponownie brak szczegółów wyjaśniających, co przez to rozumiano. Zapewne chodziło o kilkutygodniowe (6–8 tygodni) ćwiczenia, być może wspólne z oddziałami liniowymi, na które by zbierano milicjantów raz w roku. Przez pozostałe 10 miesięcy zajmowałiby się swoimi dotychczasowymi obowiązkami.

Na koniec tego krótkiego projektu znajduje się stwierdzenie: (...) *milicja zawsze w komplecie przez prawo przepisany utrzymywana być musi, liczba zaś wojska czynnego w czasie pokoju, jedynie do zamożności krajowej i do aktualnego stanu przychodów skarbowych dostosowaną być powinna*³¹. Było to istotne założenie, wynikające z doświadczeń epoki napoleońskiej,

²⁷ J. Pachonński, *Generał Jan Henryk Dąbrowski...*, s. 523.

²⁸ W. Tokarz, *Komitet Organizacyjny Wojskowy 1814–1815*, „Bellona” 1919, R. 2, s. 857.

²⁹ Biblioteka XX Czartoryskich w Krakowie (dalej – B. Czart.), 5220, s. 9.

³⁰ *Ibidem*, s. 9–10.

³¹ *Ibidem*, s. 10.

kiedy to Księstwo Warszawskie zostało obciążone przez cesarza Francuzów koniecznością utrzymania 30 000, a następnie 60 000 armii. Tym samym chciano uchronić budżet państwa przed przeciążaniem wydatkami na utrzymanie wojska, a jednocześnie zapewnić istnienie dużej rezerwy mobilizacyjnej, w postaci przeszkolonych wojskowo milicjantów. Projekt ten nie został jednak zaakceptowany. Można przypuszczać, że został utracony przez w. ks. Konstantego, gdyż nie odpowiadał jego wizji organizacji armii.

Projekt przyjęty ostatecznie przez Komitet Organizacyjny Wojskowy nie jest znany, ale można sądzić, iż był on tożsamy z „Przepisami względem zaciągu do wojska, czyli konskrypcji” przedstawionymi na Radzie Stanu 10 października 1816 r. i następnie zatwierdzonymi przez cesarza oraz ogłoszonymi 30 listopada tegoż roku, stając się tym samym obowiązującym prawem³². „Przepisy...” te powstały zapewne w wyniku kompilacji koncepcji przygotowanej przez Paszkowskiego i Matuszewicza, z postulatami zgłoszonymi przez w. ks. Konstantego.

Zgonie z „Przepisami względem zaciągu...” Wojsko Polskie uzupełniało szeregi poprzez pobór rekruta i zaciąg ochotników. Obowiązkiem służby wojskowej zostali objęci wszyscy zdrowi mężczyźni w wieku od 20 do 30 lat, bez względu na stan społeczny i wyznawaną religię. Służba trwała 10 lat, po których żołnierz, o ile nie wyraził chęci przedłużenia jej, był trwale zwalniany z wojska. Ponieważ ze względów społecznych i ekonomicznych nie wszystkich można było powołać do służby, w artykule 2 zostały zapisane grupy ludności zwolnione z poboru. Byli to przede wszystkim: najstarsi synowie włościan, którym rodzice przekazali gospodarstwo, bracia sprawujący opiekę nad nieletnim rodzeństwem, ożenieni przed ukończeniem 20 lat, wdowcy mający dzieci, cudzoziemcy i ich synowie urodzeni przed przybyciem na teren Królestwa Polskiego oraz młodzież studiująca prawo lub medycynę, a także pobierająca nauki u artystów (architektów, malarzy i rzeźbiarzy) lub rzemieślników (mechaników i zegarmistrzów). Zwolnieni z obowiązku służby wojskowej zostali także: urzędnicy i oficjaliści cywilni, duchowni i klerycy, profesorowie i nauczyciele, lekarze i chirurdzy, artyści, majstrowie i rzemieślnicy oraz 1 rabin i 1 kantor z każdego kahału. Zwolnienia te wynikały ze złej sytuacji gospodarczej kraju, wyniszczonego przez działania wojenne i okupację lat 1812–1814. Miały na celu ochronę najbardziej produktywnych grup ludności oraz ludzi mających wpływ na rozwój kultury i nauki. Do prawa o poborze był wprowadzony również zapis o możliwości dania zastępcy, któremu wypłacało się jednorazowo 2000 złp, co w efekcie uwalniało od służby zamożniejszych mieszkańców Królestwa i wpływało na złagodzenie sprzeciwów mogących płynąć ze strony szlachty³³.

Ważnym punktem był zapis o powołaniu stałej rezerwy, która miała stanowić bazę do uzupełnienia jednostek czynnych, a w razie wojny pozwolić na szybkie przejście ze stanów pokojowych do wojennych. Z pierwszej rezerwy uzupełniane miały być ubytki powstające w wojsku czynnym w wyniku zwalniania żołnierzy wysłużonych oraz dezercji i wypadków śmierci. W chwili mobilizacji pierwsza rezerwa służyła do podniesienia stanów armii na stopę wojenną. Popisowi zaliczeni do tej kategorii, począwszy od 20 roku życia aż do ukończenia 30, mieli odbywać coroczne 2-miesięczne ćwiczenia, od 15 kwietnia do 15 czerwca. W razie powołania do służby czynnej okres ten był im zaliczany w poczet służby. Przez okres przynależności do pierwszej rezerwy byli uważani za żołnierzy urlopowanych, a tym

³² AGAD, I Rada Stanu Królestwa Polskiego (dalej – I RSKP), 387, Przepisy względem zaciągu do wojska, czyli konskrypcji; B. Pawłowski, *Pobór wojskowy w Królestwie Polskim (1816–1830)*, „Bellona” 1919, R. 2, s. 82.

³³ AGAD, I RSKP, 387, s. 1–2, 4–5; W. Tokarz, *Armia Królestwa Polskiego 1815–1830*, Piotrków 1917, s. 115–117.

samym nie mogli swobodnie decydować o zmianie miejsca zamieszkania poza obszar obwodu, w którym byli zameldowani. Rezerwę drugą wykorzystywano jedynie do zapełniania luk w pierwszej, a przydzieleni do niej popisowi nie odbywali jakichkolwiek ćwiczeń. Ich również dotyczył zakaz zmiany miejsca zamieszkania bez uzyskania zezwolenia władz – stosownej komisji wojewódzkiej³⁴.

Każdy pułk piechoty miał być przypisany, na zasadzie przydziału terytorialnego, do konkretnego województwa, z którego miał wybierać uzupełnienie w czasie pokoju oraz podczas mobilizacji wojennej. Zakłady tej formacji rozmieszczone były we wszystkich województwach³⁵. Oddziały jazdy oraz artylerii i inżynierii nie otrzymały konkretnych rejonów uzupełnień. Pułki kawalerii nie miały też wyznaczonego stałego zaciągu, a poborowych miały otrzymywać z każdorazowo wskazanych zakładów³⁶. Wiązało się to zapewne z przypuszczeniem, iż w formacji tej duży procent rekrutów będą stanowić ochotnicy. Z kolei artyleria konna miała uzupełniać szeregi żołnierzami przeniesionymi z jazdy, artylerii pieszej oraz saperów z piechoty, natomiast gwardia – z oddziałów liniowych danej broni. Poza tym stany w oddziałach gwardii, artylerii i inżynierii miały pozostawać cały czas takie, jak na stopie wojennej³⁷. Powyższe prawo posiadało wiele zalet, nie zostało jednak wprowadzone w życie w pierwotnej formie.

Po pierwsze, znacznie rozszerzono zakres zwolnień z obowiązku służby wojskowej. Już na przełomie 1816/1817 r. Aleksander I wydał dekret regulujący konskrypcję ludności żydowskiej. Powodem miał być zwyczaj żenienia się młodzieży tej nacji przed ukończeniem 20 roku życia, co powodowało, iż przepis o poborze stawał się w ich przypadku martwą literą (większość powinna być z niego wyłączona). Zapisano, że w spisach wojskowych mieli figurować wszyscy Żydzi w wieku od 20 do 30 lat zarówno żonaci, jak i bezzenni. Poza tym, w razie poboru do wojska, *Żyd spisem wojskowym ujęty, jeżeli chce użyć wolności (...) tylko przez innego Żyda zastąpionym być może*. Jednocześnie mocą tego samego dekretu czasowo zwolniono jednak ludność żydowską ze służby wojskowej w zamian za specjalny podatek. Od tego też czasu kahały wpłacały rocznie do skarbu państwa 690 000 złp, a monarcha przedłużał okres obowiązywania dekretu, co było też korzystne dla skarbu państwa³⁸.

³⁴ AGAD, I RSKP, 387, s. 7–10; *Dziennik praw...*, t. 2, Warszawa 1816, s. 152–181; „Gazeta Warszawska” 1816, nr 94, s. 2178–2183; W. Tokarz, *Armia...*, s. 74–75.

³⁵ B. Gembarzewski, *Wojsko Polskie. Królestwo Polskie 1815–1830*, Warszawa 1903, s. 22; B. Pawłowski, *op. cit.*, s. 83. Gembarzewski, podając zakłady pułków piechoty (raport gen. Zajączka dla w. ks. Konstantego z 28 XI 1815), umieszcza je w stolicach województw, przy czym Kraków w tym czasie był już wolnym miastem, a więc w raporcie chodziło raczej o województwo, z którego dana jednostka miała czerpać uzupełnienia, a nie samo miasto.

³⁶ AGAD, I RSKP, 387, s. 11–12.

³⁷ *Ibidem*, s. 6; B. Pawłowski, *op. cit.*, s. 83.

³⁸ AGAD, I RSKP, 387, O uwolnieniu ludności żydowskiej od służby, s. 18; *Dziennik praw...*, t. 3, Warszawa 1817, s. 31–33; *Raport Rady Stanu o dwuletnich czynnościach rządu*, „Gazeta Warszawska” 1820, nr 127, s. 2089; J. U. Niemcewicz, *Pamiętniki 1809–1820...*, s. 334; [R. Wybranowski], *op. cit.*, s. 90; W. Tokarz, *Armia...*, s. 116; B. Pawłowski, *op. cit.*, s. 85. Poborowi, którzy rozpoczęli służbę przed wejściem w życie wspomnianego dekretu, musieli odsłużyć przepisowe 10 lat. Zob. Archiwum Państwowe m.st. Warszawy, Oddział w Łowiczu, Zbiory Władysława Tarczyńskiego, 186, Uwolnienie od służby żołnierza pułku 2 strzelców konnych Icka Jaskowicza. W czasie powstania listopadowego w Sejmie rozgorzała dyskusja na temat tego, czy utrzymać wobec ludności żydowskiej obowiązujące przepisy czy też objąć ją poborem wojskowym. Ostatecznie 20 V 1831 Sejm postanowił: (...) w miejsce osobistej służby wojskowej lud wspomniany złożyć ma za rok 1831 opłatę wyrównującą cztery razy wziętemu podatki rekrutowego, jaki był od niego w poprzednich latach pobieranym. Zob.: R. W. Szwed, *Sejm powstańczy 1831 roku o opłacie rekrutowego od starozakonnych*, w: *Żydzi częstochowianie – współistnienie, holokaust, pamięć*, Częstochowa 2006, s. 133–142.

Podstawowym powodem wyłączenia ludności żydowskiej z poboru były trudności wdrożenia jej do służby wojskowej, wynikające z odmienności kulturowej tej nacji (analogicznie jak w Księstwie Warszawskim). Poza tym stopień uchylających się od służby poborowych oraz dezertarów w oddziałach był wśród ludności żydowskiej znacznie wyższy niż w pozostałych kategoriach poborowych.

Poza ludnością wyznania mojżeszowego z poboru zostali zwolnieni członkowie Kościoła mennonickiego (w lipcu 1817 r.) oraz Bracia Czeszy (w styczniu 1826 r.), w zamian za opłatę w wysokości 6 złp od wyreklamowanej osoby³⁹. Tutaj z kolei chodziło o rozwój ekonomiczny kraju. Mennonici i Bracia Czeszy w większości byli osiedlającymi się w Królestwie Polskim rzemieślnikami przybyłymi z krajów niemieckich. Aby ich nie odstręczać, a wręcz przeciwnie, zachęcać do przybywania (ze względu na zapotrzebowanie na fachowców w wielu dziedzinach wytwórczości), należało zagwarantować im oraz ich dzieciom pewne przywileje – jednym z nich było właśnie wyłączenie z poboru, a więc z obowiązku 10-letniej służby wojskowej.

Aleksander I rozszerzył też zakres zwolnień dotyczących młodzieży studiującej na uniwersytetach krajowych i zagranicznych. W sierpniu 1818 r. Rada Stanu, w imieniu władcy, przygotowała przepisy rozciągające obowiązujące prawo na uczniów i doktorów wydziałów: teologicznego, filozoficznego oraz nauk i sztuk pięknych Uniwersytetu Warszawskiego. W ostatecznej zaś wersji, podpisanej przez Aleksandra I 16 lutego 1819 r. w Petersburgu, a ogłoszonej 5 kwietnia, dodatkowo zwolnieniem z zaciągu objęto również uczniów szkół leśnych, którzy (...) *chcą poświęcić się powołaniu leśnemu*. Pojawiło się jednak zastrzeżenie, iż ich liczba każdego roku nie może przekraczać 12⁴⁰.

Dwa lata później postanowiono umożliwić młodzieży w wieku „spisowym” kontynuowanie nauki poza granicami Królestwa Polskiego. Aby mogli wyjechać, musieli wcześniej otrzymać paszporty, których wydanie było uzależnione od (mówiąc językiem współczesnym) uregulowania stosunku do służby wojskowej. Zgodnie z prawem ogłoszonym 27 kwietnia 1821 r., młodzieży chcącej kontynuować naukę paszporty miały być wydawane, natomiast znajdować się miał w nich wpis mówiący o konieczności corocznego uzyskiwania potwierdzenia kontynuowania nauki. Potwierdzenie to, wydawane przez władze instytutu wraz z wyszczególnieniem przedmiotu studiów, miało być przesyłane do komisji wojewódzkiej, właściwej dla miejsca, w którym województwie zapisany jest w księgę ludności. W razie niedopełnienia tego przepisu, delikwent miał być uznawanym za celowo uchylającego się od służby i po powrocie do kraju (...) *chociażby już wyszedł z wieku spisowego* wcielonym do wojska. Jednocześnie po ukończeniu studiów, każdy, który nie ukończył 30 lat życia nadal podlegał obowiązkowi służby wojskowej. Nie dotyczyło to powracających z zagranicy „pedagogów”, którzy kształcili się tam na koszt Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, o ile zamierzali pracować w zawodzie nauczyciela⁴¹.

W 1824 r., dekretem ogłoszonym 7 października, zwolniono od poboru młodzież chcącą poświęcić się służbie duchownej, tj. wstępujących do seminariów i nowicjatów. Aby takowe zwolnienie otrzymać, do 15 stycznia każdego roku biskupi diecezjalni mieli złożyć do

³⁹ AGAD, KRW, 368, k. 3; *Dziennik praw...*, t. 3, s. 378–380; *ibidem*, t. 9, Warszawa 1826, s. 48–50; B. Pawłowski, *op. cit.*, s. 86.

⁴⁰ AGAD, I RSKP, 387, s. 69; *Dziennik praw...*, t. 6, Warszawa 1820, s. 296–299.

⁴¹ AGAD, I RSKP, 387, s. 91–105; *Dziennik praw...*, t. 7, s. 130–133.

Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego listy nazwisk, które następnie Komisja przesyłała do podpisu monarsze. Zwolnienie to było anulowane jeżeli (...) *seminarzysta wyjdzie z seminarium lub z nowicjatu bez poświęcenia się stanowi duchownemu*⁴².

Przed wszystkim jednak zmieniono sposób przeprowadzenia poboru, który w praktyce był zupełnie odmienny od przepisów z 1816 r. Zlikwidowano kantony, z których miały czerpać uzupełnienia jednostki piechoty, oraz zakłady rezerw, gdzie poborowi mieli przechodzić przeszkolenie, będące źródłem uzupełnienia kawalerii. Sama instytucja rezerwy nigdy nie została wprowadzona w życie, co uniemożliwiało przeprowadzenie sprawnej mobilizacji. Zadecydowały o tym poglądy w. ks. Konstantego, będącego zwolennikiem tradycyjnych, XVIII-wiecznych rozwiązań, w których nie istniała stała rezerwa.

Poboru dokonywały komisje wojewódzkie, na podstawie posiadanych spisów wojskowych, które corocznie były weryfikowane – w latach 1816–1819 jesienią (1 października), a od 1820 r. na przedwiośniu (1 marca)⁴³. W trakcie *rewizji spisu wojskowego* na listy poborowych („spisowych”) wciągano wszystkich niezwoleńionych od służby, którzy ukończyli 20 rok życia. Byli oni wówczas poddawani badaniom lekarskim w celu potwierdzenia zdolności do służby wojskowej⁴⁴. Następnie, w trzecim kwartale roku, komisje wojewódzkie otrzymywały wykaz ilościowy potrzebnego kontyngentu, co było uzależnione od liczby żołnierzy wychodzących pod koniec roku ze służby, przechodzących do korpusu weteranów i inwalidów oraz utraconych w wyniku dezercji lub śmierci, a tym samym przewidywanej wielkości wakatów. W latach 1816–1820 wybierano rok rocznie od 4000 do 6000 poborowych w celu wypełniania stanów w jednostkach. W późniejszym okresie zmniejszono kontyngent do 2400–3000 rocznie, z tym że w 1827 r., w celu uzupełnienia szeregów, powołano 5600, a w 1828 r., ze względu na toczącą się wojnę rosyjsko-turecką, wybrano oprócz 3500 normalnego kontyngentu dodatkowo 1400 rekrutów. Na rok przed powstaniem listopadowym powołano tylko 1200 poborowych⁴⁵.

Wbrew temu co pisali w pamiętnikach oficerowie z lat 1815–1830, duża część ludności Królestwa Polskiego starała się różnymi środkami uniknąć poboru⁴⁶. Konskrypowani zawierali małżeństwa przed ukończeniem 20 roku życia, fałszowali metryki urodzenia, wybijali sobie przednie zęby, obcinali wskazujące palce, a najpowszechniej uciekali do sąsiednich

⁴² *Dziennik praw...*, t. 9, Warszawa 1825, s. 50–53.

⁴³ Zmiana terminu była spowodowana „życzeniem” naczelnego wodza, aby pobór do wojska był zakończony w grudniu każdego roku. Zob. AGAD, I RSKP, 387, s. 89; „Gazeta Warszawska” 1820, nr 2, s. 23.

⁴⁴ AGAD, KRW, 412, k. 540–554v. Badania lekarskie przeprowadzała Komisja Superwizyjna w składzie: oficer mający dozór nad rewizją spisu wojskowego w województwie, komisarz obwodu, w którym spis się odbywał, oraz lekarz wojskowy. Komisja za niezdolnych do służby ze względów zdrowotnych uznawała spisowych o okaleczonych dłoniach, natomiast czasowo niezdolnych – mających wrzody na nogach lub (...) *ślabość weneryczną*. *Ibidem*, k. 550v–551, 553.

⁴⁵ W 1816 r. powołano 5000 poborowych, w 1818 – 6000, w 1819 – 4500, w 1820. – 4000, w 1821 – 3000, w 1822 – 3000, w 1823 – 2800, w 1824 – 3000, w 1825 – 2400, a w 1826 – 3100. Wbrew temu, co pisze Lipski, w 1828 r. nie powołano w dodatkowym naborze 6000, jak zresztą planowano, lecz tylko 1400. Zob. AGAD, KRW, 367, k. 67–70, 164, 259; Biblioteka Jagiellońska (dalej – BJ), Przyb. 117/75, J. U. Niemcewicz, *Pamiętnik z lat 1820–1828*, s. 156; T. Lipski, *Zapiski z lat 1825–1831*, Kraków 1884, s. 82; J. U. Niemcewicz, *Pamiętniki 1809–1820...*, s. 336, 347, 397; B. Pawłowski, *op. cit.*, s. 88–93.

⁴⁶ N. Sierawski, *Pamiętnik... oficera konnego pułku gwardii za czasów w. ks. Konstantego*, Lwów 1907, s. 52–53. Dobitnie świadczą o tym przepisy zastraszające kary za umożliwienie dezercji i ukrywanie dezercerów. Zob. AGAD, I RSKP, 387, s. 35–36; *Dziennik praw...*, t. 3, s. 291–293; t. 4, s. 51–53; t. 7, s. 337–339.

województw lub za granicę. Dlatego też przygotowania do poboru były robione w tajemnicy, a samą „brankę” przeprowadzano jednocześnie w całym Królestwie⁴⁷.

Pobór był ogłaszany przez Radę Stanu, na wniosek ministra Komisji Rządowej Wojny (od 1816 r. pełniącego obowiązki ministra gen. Maurycego Hauke), a *de facto* naczelnego wodza, w ks. Konstantego, w imieniu „Najjaśniejszego Cesarza i Króla”⁴⁸. Rząd powiadał o terminie komisje wojewódzkie, a te rozsyłały niejawną informację do wójtów i burmistrzów. Znajdowała się w niej lista imienna popisowych, (...) *którzy z kolei wieku na ten raz do wojska powołani zostali*. „Branke” przeprowadzano jesienią, najczęściej w listopadzie (niekiedy jednak wiosną, w marcu). Poborowy (...) *zaspokojony w gminie co do zasług, aż do dnia ujęcia*, zaopatrzone miał być w swoją najlepszą odzież – dobrą sukmanę, kozuch lub ciepły płaszcz, czapkę i (...) *buty całe*. Gdyby poborowy nie miał własnej dobrej odzieży, miała mu być kupiona (...) *z jego zasługi*, a gdyby nie należały mu się z tego tytułu pieniądze, miała być kupiona ze środków gminy. W pierwszym etapie poboru władze cywilne utrzymywały też poborowych, tj. żywiły i kwaterowały. Z gminy popisowy miał być odstawiony pod strażą do obwođu, tam też, od momentu oddania go pod pieczę komisarza obwodowego, przechodził na żołd Komisji Rządowej Wojny⁴⁹.

Z obwođu poborowi byli odstawiani, pod eskortą weteranów lub żandarmów, do miasta wojewódzkiego, z którego następnie odsyłano ich w asyście wojskowej do Warszawy, gdzie decydowano o ich przydziale do konkretnego oddziału. Decyzję, po dokonanych przeglądzie, najczęściej podejmował sam naczelnny wódz. Na początku omawianego okresu zdarzało się, iż nadgorliwi urzędnicy wojewódzcy wysyłali do stolicy nie tylko większą niż potrzeba liczbę poborowych, lecz również ludzi, którzy nie nadawali się do służby z powodu słabego zdrowia lub kalectwa⁵⁰.

Chcąc temu przeciwdziałać, Komisja Rządowa Wojny nakazała lekarzom wojskowym badanie poborowych przed ich wysłaniem do Warszawy, aby wykluczyć słabych, ułomnych i chorych. Gdyby lekarze źle wykonali pracę i dopuścili do służby ludzi, którzy nie spełniają wymagań, wówczas mieli ponieść konsekwencje materialne polegające na pokryciu kosztów transportu rekrutów do Warszawy i ich powrotu do miejsca zamieszkania⁵¹.

⁴⁷ Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim (dalej – APPT), Akta miasta Piotrkowa (dalej – AmP), 736, k. 11; BJ, Przyb. 117/75, J. U. Niemcewicz, Pamiętnik z lat 1820–1828, s. 161; W. Tokarz, *Armia...*, s. 120; B. Pawłowski, *op. cit.*, s. 93; E. Kozłowski, *Armia, w: Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815–1864*, Wrocław 1979, s. 202.

⁴⁸ Zgodnie z przepisami dotyczącymi organizacji Komisji Rządowej Wojny decyzje co do sposobu przeprowadzania poboru i liczba wybieranego rekruta powinny być podejmowane w Biurze Zaciągów, które wchodziło w skład 2 Dyrekcji Osób 1 Wydziału Ruchu KRW. Zob. AGAD, I RSKP, 386, s. 58–59.

⁴⁹ *Ibidem*, KRW, 367, k. 67–70, 164; APPT, AmP, 736, Komisja Województwa Kaliskiego do wójtów i burmistrzów w sprawie „ujęcia popisowych”, k. 172.

⁵⁰ APPT, AmP, 736, k. 14; J. U. Niemcewicz, *Pamiętniki 1809–1820...*, s. 322, 348; W. Tokarz, *Armia...*, s. 119–120; B. Pawłowski, *op. cit.*, s. 93. Czasami powołanie do wojska było też środkiem represyjnym wobec ludzi występujących przeciw władzom państwowym. Wówczas nie zważano na to, że poborowi nie spełniają kryteriów zdrowotnych. Jako przykład może posłużyć M(ichał?) Gurowski, który uwolniony przez sąd kryminalny, został następnie wybrany w poborze 1827 r. i pomimo kalectwa (braku oka) (...) *podgolono (mu – M.T.) głowę i przeznaczono do 3-go pułku ułanów*. Zob. BJ, Przyb. 117/75, J. U. Niemcewicz, Pamiętnik z lat 1820–1828, s. 151; T. Lipiński, *op. cit.*, s. 76–77. Z kolei Wiktor Heltman, za nielegalne wydanie ulotki z tekstem Konstytucji 3 maja, został wzięty „w soldaty” do brygady artylerii Korpusu Litewskiego, w którym odsłużył tylko 2 lata. Został umieszczony w wojsku rosyjskim, gdyż urodził się na terenie cesarstwa (w Wierzchowicach pod Brześciem Litewskim). Zob. I. A. Komorowski, *Wspomnienia podchorążego z czasów w. x. Konstantego*, Lwów 1863, s. 30; Sz. Askenazy, *Łukasiński*, t. 2, Warszawa 1929, s. 234–235.

⁵¹ E. Giedroyc, *Służba zdrowia w dawnym Wojsku Polskim*, Warszawa 1927, s. 50. Zdarzało się jednak, że lekarze wystawiali fałszywe świadectwa o niezdolności poborowych do służby wojskowej. Jako przykład można podać

W latach 1815–1830 oprócz rekrutów w Wojsku Polskim służyło wielu ochotników, wywodzących się przede wszystkim ze szlachty, ale również z rodzin mieszczańskich. Motywacją do założenia munduru była tradycja rodzinna, młodsze zauroczenie armią, a wśród uboższej szlachty – także chęć utrzymania statusu społecznego⁵². Nieliczni wstąpienie do wojska tłumaczyli potrzebą wypełnienia obowiązku obywatelskiego. Kalikst Horoch we wspomnieniach napisał: *Ponieważ podług konstytucji Królestwa Polskiego, każdy obywatel za młodu powinien być służyć w wojsku, po ukończeniu szkół liceum w Warszawie i po zdaniu egzaminu dojrzałości, wstąpiłem do sztabu kwatermistrzostwa wojska polskiego (...), jako konduktor nadliczbowy, nie biorący żołdu*⁵³.

Pobór do 10-letniej służby kilku tysięcy młodych mężczyzn rocznie, w kraju wyniszczonym przez wojny napoleońskie, był przez niektórych ówczesnych mocno krytykowany. W 1817 r. Niemcewicz, widząc na ulicach Warszawy 5000 włościan czekających na dokonanie przeglądu przez w. ks. Konstantego, napisał: *Łatwo widzieć można, jaka stąd dla rolnictwa kłęska*⁵⁴. Nieoczekiwanie 12 lat później, m.in. w trosce o rozwój przemysłu i rzemiosła krajowego, Komisja Rządowa Wojny wspólnie z Komisją Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji opracowały „Uwagi wskazujące potrzebę przedłużenia służby wojskowej do lat 15 lub 18”⁵⁵.

Na przełomie 1828 i 1829 r. w. ks. Konstanty zwrócił się do Komisji Rządowej Wojny o opracowanie projektu zmian w prawie o zaciągu, precyzujący kategorię osób zwolnionych oraz rozpatrzył potrzebę wydłużenia służby wojskowej. Uważał on, iż (...) *istotne dobro Wojska wymaga*⁵⁶, aby służba została wydłużona do 12 lub 15 lat. KRW opracowała projekt wspólnie z Komisją Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji i przedstawiła go naczelnemu wodzowi w lutym 1829 r. Obie komisje uznały, że należy zachować dotychczasową, 10-letnią służbę wojskową. W odpowiedzi 27 lutego w. ks. Konstanty polecił KWR, aby raz jeszcze wspólnie z KRSWiP rozpatrzyła ten problem⁵⁷.

Komisje poświęciły na opracowanie projektu niemal 2 miesiące i 10 kwietnia, na wspólnym posiedzeniu, gen. dyw. Józef Rautenstrauch, radca stanu KRW, przedstawił „Uwagi wskazujące potrzebę przedłużenia służby wojskowej...”, w których członkowie KRW postanowili pójść nawet dalej niż to wnioskował naczelnny wódz, planując wydłużenie służby do 15 lub 18 lat⁵⁸.

Bardzo ciekawa, ze współczesnego punktu widzenia, była argumentacja, jaką przedstawiono w przygotowanym dokumencie. Na początku stwierdzono, że 10-letni okres służby

lekarza 1 psk, Filipa Wilhelma Lubelskiego. Jesienią 1818 r. został wyznaczony do komisji weryfikującej rekrutów. Przyjął wówczas 21 dukatów, czyli 420 złp, w zamian za zwolnienie 4 osób z poboru, pod pozorem ich słabego zdrowia. Oszustwo to zostało jednak szybko wykryte przez przełożonych sztablekarza. Został on skazany wyrokiem sądu dywizyjnego z 28 XII 1818 na 2 lata więzienia w kazamatach twierdzy modlińskiej, grzywnę w wysokości 486 złp 14 gr i 10 denarów oraz na przepadek (...) *na korzyść szpitalów sumy 21 czerwonych złotych, którą był przyjął w podarunku*. Zob. Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego (dalej – BUW), 4.2.2.9./1818, t. 1, Rozkaz dzienny do Wojska Polskiego z 19/31 XII 1818 r. Należy dodać, że rok wcześniej został on przyłapany na innym fałszerstwie. Zob. *ibidem*, 4.2.2.9./1817, t. 1, Rozkaz dzienny... z 6/18 V 1817 r.

⁵² J. Patelski, *Wspomnienia wojskowe... z lat 1823–1831*, oprac. B. Gembarzewski, Wilno 1914, s. 12.; N. Sierawski, *op. cit.*, s. 53; [W. Zamoyski], *Jenerał Zamoyski 1803–1868*, t. 1, 1803–1830, Poznań 1910, s. 128–129, 160.

⁵³ Zob. K. Horach, *Pamiętnik...*, *kapitana kwatermistrzostwa Wojska Polskiego*, Lwów 1882, s. 5.

⁵⁴ J. U. Niemcewicz, *Pamiętniki 1809–1820...*, s. 348, 397.

⁵⁵ AGAD, KRW, 369, k. 34–36v.

⁵⁶ *Ibidem*, k. 18.

⁵⁷ *Ibidem*, k. 18–18v.

⁵⁸ *Ibidem*, k. 19.

aż nadto wystarcza do wyszkolenia żołnierza, gdyż z jednej strony oficerowie dokładają ku temu wielu starań, (...) z drugiej zaś pojęcie (żołnierzy – M.T.) *zadziwiająco w ich nauce zarządzają postępy*⁵⁹. Nie wystarczy jednak dobrze opanować musztrę, aby być dobrym żołnierzem, lecz trzeba jeszcze przywyknąć do (...) *trudów wojennych*, tj. odbywania w każdej porze roku długich i męczących marszów w pełnym oporządzeniu (z *tornistrem na plecach i karabinem na ramieniu*), żołnierz powinien też być w każdej chwili gotowy do walki i spokojnie znosić wszelki niedostatek. Aby podołać tym trudom potrzeba siły, a tą można wykształcić tylko przez długie ćwiczenia – inaczej żołnierze w czasie wojny zapelniać będą szpitale lub opóźniać działania. Dlatego błędem było – zdaniem KRW – zwalnianie żołnierzy po 10 latach służby, (...) *to jest w ten czas, gdy zaledwie dostatecznie na dobrego żołnierza jest wykształconym*. Jedynym zaś wyjściem, zapewniającym armii dostateczną liczbę dobrych żołnierzy, było wydłużenie służby wojskowej przynajmniej do 15 lat. Drugim argumentem za wydłużeniem służby wojskowej było zmniejszenie o połowę corocznego kontyngentu poborowych (przy służbie wydłużonej do 18 lat). Skutki zaś z tym związane zostały przedstawione w dalszej części „Uwag...”⁶⁰.

Generał Rautenstrauch zauważył, że powodem, a właściwie jednym z powodów ustanowienia 10-letniej służby wojskowej była chęć zapewnienia wysłużonym żołnierzom możliwości powrotu do życia cywilnego. Żołnierz taki powinien być jeszcze na tyle młody, aby móc samodzielnie zapracować na swoje utrzymanie, a tym samym nie stawać się ciężarem dla państwa i społeczeństwa. Generał przekonywał jednak, że wydłużenie służby do lat 15 nie spowoduje w tym względzie ujmy, gdyż żołnierz taki (...) *częstokroć nieznajdowałby się jak w 35 roku życia, a zatem podług zwykłego biegu przyrodzenia w siłach czyniących go zdolnym do pracy*. Tym samym wydłużenie służby nie pociągnęłoby za sobą strat, oczywiście z punktu widzenia rządu⁶¹. Więcej, byłoby to korzystne dla kraju, ponieważ nie przeczucanoby kilku tysięcy ludzi rocznie „ze stanu do stanu”, a tym samym nie odrywanoby tylu robotników i rzemieślników od pracy. Mogliby oni spokojnie i bez przerwy pracować, przysparzając bogactw krajowi i wspierając jego rozwój⁶².

Idąc dalej tą argumentacją, gen. Raustenstrauch ponownie zauważył, że do służby wojskowej potrzeba ludzi przyzwyczajonych do ciężkiej pracy i do niewygód. Byłoby zaś niesprawiedliwością zmuszać do 15-letniej służby młodzież nienawykłą do kontaktów z osobami bez wykształcenia, do prostego pożywienia i do sypiania po 2 w jednym łóżku (według przepisów służby wewnętrznej). Młodzież taka nie posiadała poza tym sił do podołania trudom służby wojskowej, przez co już 10-letnia była dla niej (...) *przykra*, a po jej wydłużeniu byłaby odbierana jako (...) *uciemnienie*⁶³. W tym fragmencie widać troskę, trudno powiedzieć prawdziwą czy fałszywą, o młodzież wywodzącą się spośród drobnej burżuazji, gdyż ta z bogatych domów mogła sobie pozwolić na wykupienie się od obowiązku, poprzez opłacenie zastępcy.

Nieoczekiwanie w połowie tekstu przygotowanego przez Komisję Rządową Wojny pojawia się stwierdzenie, że według zasad prawdziwej konskrypcji wszyscy bez wyjątku

⁵⁹ *Ibidem*, k. 34.

⁶⁰ *Ibidem*, k. 34–34v.

⁶¹ *Ibidem*, k. 35.

⁶² *Ibidem*, k. 35–35v.

⁶³ *Ibidem*, k. 35v–36.

mieszkańcy kraju podlegać powinni obowiązkowi służby wojskowej. Żeby jednak każdy mógł wypełnić spoczywający na nim obowiązek, okres służby powinien być (...) *nader krótki*⁶⁴. Nie wymieniono jednak nazwy państwa, w którym obowiązywało takie rozwiązanie, a chodziło o Prusy, gdzie obowiązywał system Krumpiera.

Reasumując, gen. Rautenstrauch stwierdził, iż należy oznaczyć klasę społeczną, która wyłącznie będzie objęta obowiązkiem służby wojskowej. Przyjmując zaś to za podstawę, należałoby postanowić:

- 1) *Aby wybierani byli do zaciągu tylko ludzie nie umiejący biegle czytać i pisać, z obowiązkiem wysłużenia w wojsku lat 15 lub 18. Do przyjęcia tego środka następujące są powody:*
 - a) *że ludzie z tej klasy, tak ze stanu swojego jako i sposobu życia, do którego są przyzwyczajeni, posiadają przymioty dla żołnierzy wymagane,*
 - b) *że ludzie ci, skoro umieszczeni zostaną w wojsku uważają częstokroć zawód ten za dobrodziejstwo dla siebie i nie opuszczają go przez całe życie – dowodem tego są weterani.*
- 2) *Aby nie pozbawiać się w wojsku młodzieży wychowanie posiadającej, a w szeregi z ochoty wejść pragnącej, dostateczną będzie rzeczą dla nich do lat 5 obowiązek służby w wojsku*⁶⁵.

Ponieważ ochotnicy wywodzili się z rodzin burżuazyjnych i ziemiańskich, byli oni pożądanymi, gdyż stanowili dobry materiał na podoficerów i oficerów, ze względu na posiadane wykształcenie. Biorąc pod uwagę, że przy 10-letnim okresie służby nie brakowało ochotników z tych kategorii społecznych, uważano, że tym bardziej nie będzie ich brakowało po jej skróceniu o połowę.

Na zakończenie jednak w projekcie KRW znalazło się stwierdzenie, że gdyby został utrzymany obowiązek służby wojskowej obejmujący wszystkie klasy społeczne, wówczas dla (...) *młodzieży co naukę posiada* powinna ona być skrócona do 2 lub 3 lat. Wówczas trzeba byłoby też skrócić czas służby ochotników, odpowiednio do 2 lub 3 lat⁶⁶.

Tym samym w przygotowanym projekcie Komisja Rządowa Wojny z jednej strony opowiadała się za wydłużeniem służby wojskowej, z jednoczesnym objęciem obowiązkiem konskrypcji tylko najbiedniejsze grupy społeczne – ludność wiejską i plebs miejski, z drugiej, dopuszczała możliwość radykalnego, jak na ówczesne warunki polityczne, skrócenia służby wojskowej do 2–3 lat, z jednoczesnym objęciem nią wszystkich mieszkańców kraju.

Ostatecznie jednak projekt ten nie doczekał się realizacji. Niestety, źródła milczą co było tego powodem. Możliwe są dwa rozwiązania: albo został on odrzucony przez naczelnego wodza (choć autorzy starali się dostosować go do jego wymagań), albo to Mikołaj I postanowił zachować istniejące przepisy (choć wydaje się, iż byłby on zwolennikiem zbliżenia długości służby wojskowej w Królestwie Polskim do obowiązującej w Rosji).

Opierając się na dokumentach Rady Stanu Królestwa Polskiego można uznać, że pierwsze z podanych rozwiązań jest trafne. Świadczyć o tym może brak końcowego projektu powyższego prawa. Otóż każdorazowo, po dyskusjach na Zgromadzeniu Ogólnym Rady Stanu i po uwagach w. ks. Konstantego lub namiestnika królewskiego gen. Józefa Zajączka, przygotowywany był końcowy projekt nowego prawa, charakteryzujący się oficjalnym nagłówkiem *My Mikołaj I, Cesarz Rosji, Król Polski, etc, etc*. Przykładem może być opracowywane jednocześnie z „Uwagami wskazującymi potrzebę przedłużenia służby wojskowej...”

⁶⁴ *Ibidem*, k. 36.

⁶⁵ *Ibidem*, k. 36–36v.

⁶⁶ *Ibidem*, k. 36v.

prawo ograniczające zakres zwolnień od służby. Chodziło o ukrócenie nadużyć obowiązujących przepisów. W nowych dokładnie wyszczególniano, na czym polega wyłączenie z tytułu jedynactwa i opieki nad rodzicami lub małoletnim rodzeństwem (tylko w wypadku, gdy rodzice mają *gospodarstwo, handel lub warsztat*, pomagają im w jego prowadzeniu, utrzymuje ich lub rodzeństwo z własnego zarobku, gdy po śmierci rodziców odziedziczył ich *gospodarstwo, handel lub warsztat* lub zarządza majątkiem zmarłych rodziców w imieniu małoletniego rodzeństwa), iż tylko jeden syn lub brat może być wyłączony z poboru z tytułu opieki nad rodzicami lub rodzeństwem, natomiast ożeniony przed ukończeniem 20 lat musi przedstawić świadectwo, że mieszka z żoną i posiada gospodarstwo, warsztat rzemieślniczy lub inny sposób zarobkowania⁶⁷. Prawo to jednak nie zostało podpisane przez Mikołaja I, a tym samym nie stało się obowiązujące.

Zasady konskrypcji obowiązujące w latach 1816–1830 w Królestwie Polskim miały na celu organizację armii zawodowej, dostosowanej do ówczesnych warunków politycznych. Opierały się na nowoczesnych przepisach, opracowanych przez Komitet Organizacyjny Wojskowy z uwzględnieniem zastrzeżeń zgłaszanych przez w. ks. Konstantego. Dzięki zaś licznym zwolnieniom od obowiązku służby wojskowej (w tym poprawek z lat 1818–1824), umożliwiono rozwój gospodarczy kraju oraz podnoszenie jego oświaty i kultury. Niestety, „Przepisy względem zaciągu...” nie zostały zrealizowane w pełnym wymiarze. Pozbawiło to armię Królestwa Polskiego stałej rezerwy, która umożliwiałaby przeprowadzenie sprawniej mobilizacji, tj. rozwinięcie oddziałów ze stanów pokojowych na wojenne (np. pułk piechoty z 2 batalionów czynnych i 1 batalionu zapasowego na 4 bataliony czynne). Co jakiś czas przeprowadzano jednak w obwodach spis żołnierzy wysłużonych i dymisjonowanych podoficerów w celu sprawdzenia deklarowanych przez nich zaświadczeń o odbytej służbie⁶⁸. Dzięki temu po wybuchu powstania listopadowego można było ich relatywnie szybko zmobilizować (łącznie ponad 12 000 ludzi), gdyż komisje wojewódzkie posiadały wiedzę na temat ich liczby i miejsca zamieszkania⁶⁹.

SUMMARY

Maciej Trąbski, The Rules of Conscription in the Polish Kingdom Army Against a Background of Contemporary Methods of Filling the Army

The increase in the number of the armed forces of the European powers at the turn of 17th and 18th century has set before them the problem of a new way of the army organization. In the first stage „private” mercenary units were replaced by units organized by the country, and there were based on voluntary recruitment of soldiers to their ranks. However, in the face of the decrease of

⁶⁷ *Ibidem*, k. 65–66v. Rok wcześniej (16 II 1828) wniesiono pod obrady Rady Administracyjnej propozycje zmiany prawa o zaciągu autorstwa prezesa Komisji Województwa Lubelskiego. Dotyczyły one obniżenia kryteriów wzrostu dla poborowych oraz zniesienia zwolnienia od poboru z tytułu sprawowania opieki nad małoletnim rodzeństwem. Projekt ten został jednogłośnie odrzucony na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego Rady Stanu. Zob. *ibidem*, I RSKP, 387, s. 106–107.

⁶⁸ APPT, AmP, 763, Piotrków 28 IV 1820, dokument 120.

⁶⁹ J. Ziółek, *Mobilizacja sił zbrojnych na lewobrzeżu Wisły 1830–1831*, Lublin 1973, s. 93–96.

the attractiveness of military service in the period of the Silesian wars, there was often difficult to recruit the necessary group of people. Therefore, in other countries began to introduce the conscription of men with selected social groups. It mainly consisted of peasants and the urban poor. The nobility, clergy and wealthy people, as well as the owners of farms and craft workshops were excluded from the draft. Thanks to this, the authority was supported by the elite and did not inhibit the economic development of the country. However, along with the French Revolution there were appeared the banners of the social equity. This resulted in creation a model of a universal military service. Curiously enough, in the broadest form, it was accepted in Prussia, where so-called Krumper system was compulsory since 1814. The evolution of the complement system of forces had also influence on the Polish Army. In 1788–1830 there was gradually changing from the recruitment of volunteers to the conscription, then the universal draft, with numerous categories of groups excluded from the obligation of military service.

РЕЗЮМЕ

Матей Тромбски, Принципы конскрипции в армии Королевства Польского на фоне тогдашних методов пополнения армии

Увеличение численности вооружённых сил европейских держав на переломе 17–18 вв. поставило перед ними проблему нового способа организации войск. На первом этапе „частные” отряды наёмников были заменены организованными государством отрядами, которые состояли из добровольцев. Однако из-за малой популярности военной службы в эпоху силезинских войн часто было трудно набрать соответствующее количество людей. В связи с этим поочерёдно в странах началось введение призыва основанного на конскрипции мужского населения в избранных общественных группах. Призыв распространялся прежде всего на крестьян и городскую бедноту, в то время как от него освобождались дворяне и духовенство, а также зажиточные люди, владельцы сельских хозяйств и ремесленных мастерских. Благодаря этому власти имели поддержку элит и не тормозили хозяйственного развития страны. Однако вместе с французской революцией появились лозунги общественного равенства, что привело к формированию модели всеобщей воинской повинности. Интересно, что в самом широком смысле эта модель нашла своё применение в Пруссии, где в 1814 г. была введена т.н. система Крумпера. Эволюция системы пополнения армии нашла своё отражение, также, и в польской армии. В 1788–1830 гг. постепенно происходил переход от вербовки добровольцев к конскрипции, а потом всеобщему призыву. При этом многие социальные группы были освобождены от этой повинности.